



25.

Wartość i znaczenie wieku dorastania

I. PROSPEKT WARTOŚCI



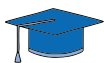
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Zrozumienie własnych emocji i umiejętne nimi kierowanie



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Budowanie właściwych relacji z innymi



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Znaczenie dojrzewania, dorastania dziecka.
- Znaczenie rozwoju emocjonalnego i kształtowanie się uczuć.

- Rozpoznanie swojej seksualności i ukształtowanie się płci emocjonalnej¹.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Męskość i kobiecość naturalnie przygotowują do pełnienia określonych ról odpowiadających danej płci.
- Rozwój fizyczny i psychiczny człowieka świadczy o jego naturalnym powołaniu do relacji międzypersonalnych.
- Płeć jest darem i wartością kształtującą osobowość.
- Sensem jednej płci jest ukierunkowanie na płć przeciwną.

Zasady

- Szanuję swoją seksualność, płć; staram się zrozumieć płć odmienną.
- Moje dojrzewanie seksualno-emocjonalne traktuję jako drogę do osiągnięcia wieku dojrzałego.
- Mam świadomość, że seksualność i reakcje emocjonalne, które pojawiają się wraz z dojrzewaniem, powinny służyć mojemu samowychowaniu².
- Otaczam się ludźmi, którzy właściwie i odpowiedzialnie traktują własną seksualność.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Seksualność przynależy do natury człowieka i jest jego wartością.
- Dziecko ma określoną płć: biologiczną (chromosomową i gonadyczną, hormonalną) i osobową (ukształtowaną przez wychowanie), które stanowią o indywidualności człowieka³.
- Do określonej płci przynależy odpowiednie zachowanie, wyrażanie emocji i uczuć oraz relacja z innymi.

¹ A. Capella, *Corso di anatomia e fisiologia della riproduzione umana*, Istituto Giovanni Paolo II per Studi su Matrimonio e Famiglia, Roma 2001, s. 22.

² „Wpisane w ludzką naturę popędy, których człowiek nie jest jednak biernym wykonawcą, mają charakter służebny w świadomym działaniu ludzkim. Wynika stąd konieczność bardzo wczesnego «uczułowienia» popędów poprzez wychowanie”. *Człowiek – osoba – płć*, dz. cyt., s. 125.

³ „Akceptacja płci dziecka przez rodziców ma duże znaczenie dla jego rozwoju psychicznego i dla szybkiego rozpoznania własnej płci”. Tamże, s. 126.

Zasady

- Akceptuję płeć mojego dziecka, znam trudności i problemy, jakie pojawiają się w okresie dojrzewania fizycznego i psychicznego.
- Swoim postępowaniem i zachowaniem pokazuję właściwe role osobowe i społeczne danej płci.
- Pilnie obserwuję rozwój psychoseksualny mojego dziecka, rozmawiam z nim na tematy dotyczące seksualności natury ludzkiej, pomagam mu przezwyciężyć powstające trudności, emocjonalne napięcia⁴.
- Moja relacja osobowo-seksualna w małżeństwie i rodzinie pomaga dziecku (dzieciom) zrozumieć piękno, znaczenie i godność określonej płci⁵.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Każdy człowiek, dziecko, wychowanek ma określoną płeć; zgodnie z nią reaguje, postępuje i przeżywa swoją osobowość.
- Seksualność człowieka jest jego wartością.
- Płeć biologiczną dziedziczymy, a płeć osobową zdobywamy przez samowychowanie i wychowanie.

⁴ „Na rodzinach spoczywa też szczególna odpowiedzialność w sferze wychowania seksualnego. Istotne znaczenie dla harmonijnego wzrastania ma fakt, by dzieci stopniowo i w sposób uporządkowany poznawały sens płciowości oraz uczyły się doceniać ludzkie i moralne wartości z nią związane. Ze względu na powiązania zachodzące pomiędzy wymiarem płciowym osoby a jej wartościami etycznymi, wychowanie ma doprowadzić do znajomości zasad moralnych i uznania ich za konieczną i cenną gwarancję odpowiedzialnego wzrostu osobowego w dziedzinie płciowości ludzkiej. Rodzice są zobowiązani do zweryfikowania sposobów realizacji wychowania seksualnego w instytucjach wychowawczych w celu sprawdzenia, czy tak ważny i delikatny temat podejmowany jest we właściwy sposób”. KNSK 243.

⁵ „Dziecko tworzy sobie pojęcie miłości, małżeństwa, rodziny, męskości – ojcostwa oraz kobiecości – macierzyństwa w oparciu o więź miłości między ojcem i matką. Uczestnicząc w miłości małżeńskiej swoich rodziców, która ma również wymiar seksualny, spontanicznie odkrywa, że istotą seksualności jest wyrażanie wzajemnej miłości, z której rodzi się nowe życie. Osobiste odczucie dziecka, że jego życie to owoc miłości ojca i matki, jest najważniejszą informacją w całym wychowaniu seksualnym”. J. Augustyn, *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014, s. 28.

- Koedukacyjny charakter szkoły służy ukazaniu wartości, piękna i daru, jakim jest płeć⁶.

Zasady

- Moim zachowaniem i relacjami interpersonalnymi ukazuję innym nauczycielom i uczniom, co znaczy postępować zgodnie ze swoją płcią.
- Poprzez ukazanie różnic pomiędzy kobiecością i męskością, uczę młodzież wzajemnego szacunku dla płci przeciwnej.
- Uczę, że wiek dojrzewania nie musi być okresem buntu, ale czasem świadomego i twórczego formowania osobowości.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Organizujemy warsztaty w grupach niekoedukacyjnych. Chłopcy mają za zadanie określić, czego mogliby się nauczyć od dziewczynek, dziewczynki – analogicznie. Na koniec grupy przedstawiają efekty swoich przemyśleń i wymieniają się spostrzeżeniami.



⁶ „Niech nauczyciele współpracują przede wszystkim z rodzicami i niech razem z nimi uwzględniają w całym procesie wychowawczym różnicę płci i wyznaczoną przez Bożą Opatrzność każdej płci właściwą rolę w rodzinie i w społeczeństwie”. DWCH 8.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Następuje korelatywny rozwój biologiczny, emocjonalny i osobowy dziecka. Rodzice i wychowawcy pomagają dziecku przeżywać i rozumieć różnice wynikające z płci. Dziecko identyfikuje się z rodzicem tej samej płci. Ten wzorzec jest postawą prawidłową.



1.10. ZAGROŻENIA

Dzieci nie rozumieją ról płci we własnej rodzinie, ze względu na brak (emocjonalny albo fizyczny) rodzica lub rodziców w domu. Rodzice i wychowawcy często nie dostrzegają problemów dziecka w tym zakresie. Nie potrafią z nimi rozmawiać i ukazywać właściwych postaw.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Dziecko w wieku 6-7 lat dorasta, identyfikuje się z rodzicem tej samej płci. Matka jest wzorem do naśladowania dla dziewczynki, ojciec – dla chłopca. Wzorzec, który obserwuje w domu (ale również w szkole) staje się wzorcem,

który będzie mu bliski przez całe życie. Dlatego bardzo istotna jest obecność obojga rodziców, ich bliskość i otwartość wobec dziecka. Dziecko w tym wieku zaczyna sobie uświadamiać, że nie jest już małe i bezradne, oraz że jego odpowiedzialność wzrasta wraz z wiekiem. Dziecko jest wdrażane do zadań szkolnych, jak również do większej pomocy rodzicom w domu. Prawa, obowiązki i odpowiedzialność rosną wraz z wiekiem.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Wanda Chotomska (1929-2017), polska pisarka, autorka wierszy i opowiadań dla dzieci i młodzieży, autorka cyklu programów telewizyjnych dla dzieci „Jacek i Agatka” (1962-1973). Jest jedną z najbardziej znanych autorek klasyki dziecięcej. Wśród jej książek znajdziemy między innymi zbiór opowiadań i legend polskich. Są to napisane w sposób przystępny dla dzieci i młodzieży najbardziej znane legendy i podania. Lektura ta jest dla dzieci ważna, ponieważ w ten sposób rozpoczynają one swoją edukację związaną z polską kulturą. Legendy są bogate w wartości i treści wychowawcze.



- Niech się bawi – mówiła Rzepicha. – Tyle jego, co tej zabawy.
- I głaskała synka po głowie. A Piast, patrząc na jego długie włosy, wzdychał:
- Chłopak jest coraz większy. Niedługo przyjdzie czas na postrzyżyny. Gości trzeba będzie zaprosić.
- Zacznie się dla niego męski wiek... – westchnęła Rzepicha.
- Postrzyżyny? – zdziwił się Siemowit, bo pierwszy raz usłyszał to słowo.
- Włosy Ci ostrzygą – wyjaśnił ojciec. – Żebyś wyglądał jak chłopak.
- Spod opieki matki przejdiesz pod moją. Będziesz pomagał mi w gospodarstwie, siał, orał.
- Będę! – ucieszył się Siemowit.
- Nie spiesz się – przytuliła go matka. – Praca na roli ciężka, a ty jeszcze mały.
- Duży! – sprzeciwił się Siemowit.

W. Chotomska, *Legenda o Piaście i postrzyżynach jego syna Siemowita*, w: *też, Legendy polskie*, wyd. Literatura, Łódź 2018, s. 30-31.

Przedstawiony fragment jest nawiązaniem do staropolskiego obyczaju postrzyżyn, który istniał w kulturze dawnych Słowian. Dziecku płci męskiej, które

kończyło 7 lat obcinano włosy i nadawano imię. Dziewczynkom zaplatano war-
kocz i wkładano wianek na głowę. Zwyczaj ten nazywał się zapleciny lub wian-
kowiny. Obrzędu postrzyżyn dokonywał ojciec. Był to rytuał inicjacyjny – w ten
sposób syn przechodził spod opieki matki pod władzę ojca. Postrzyżyny wpi-
sują się w obecne w każdej kulturze praktyki symbolicznego przyjęcia młodego
człowieka do wspólnoty. Są one również symbolicznym wejściem w dorastanie.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Dzisiaj (...) usiłuje się narzucić środowiskom, a nawet całym społeczeń-
stwom, model, który sam siebie ogłasza „postępowym” i „nowoczesnym”.
Nie zauważa się przy tym, że w tym modelu – człowiek, a chyba zwłaszcza
kobieta, z podmiotu zamienia się w przedmiot (przedmiot swojej ma-
nipulacji), a cała wielka treść miłości zostaje zredukowana do „użycia”,
które – choćby nawet było dwustronne – nie przestaje być w swej istocie
egoistyczne.

Wobec tego musimy zapytać: czy to bogactwo, jakim jest młodość, ma odwozić człowieka od Chrystusa? (...) Młodość każdego z was, drodzy Przyjaciele, jest bogactwem, które okazuje się właśnie w pytaniach. Człowiek stawia je sobie na przestrzeni całego życia – jednakże w młodości narzucają się one w sposób szczególnie intensywny, wręcz natarczywie. I dobrze, że tak jest. Te pytania świadczą właśnie o tej dynamice rozwoju ludzkiej osobowości, która właściwa jest dla waszego wieku. Pytania te stawiacie w sposób czasem niecierpliwy – a równocześnie sami rozumiecie, że odpowiedź na nie nie może być pośpieszna ani powierzchowna. Musi posiadać właściwy sobie ciężar gatunkowy. Chodzi tu o odpowiedź, która dotyczy całego życia, która zamyka w sobie całokształt ludzkiej egzystencji.

PS 3.

Dzisiaj jest tutaj, na placu św. Piotra wielu młodych. (...) Chciałbym was zapytać: czy słyszeliście czasami głos Pana, który przez jakieś pragnienie, jakiś niepokój, zachęcał was do bardziej bezpośredniego pójścia za Nim? (...) Czy mieliście ochotę zostać apostołami Jezusa? Młodość trzeba poświęcić wielkim ideałom. (...) Zapytaj Jezusa, czego chce od ciebie, i bądź odważny!

Franciszek, „Regina caeli”, (21.04.2013), w: *Alfabet Franciszka*, dz. cyt., s. 151.





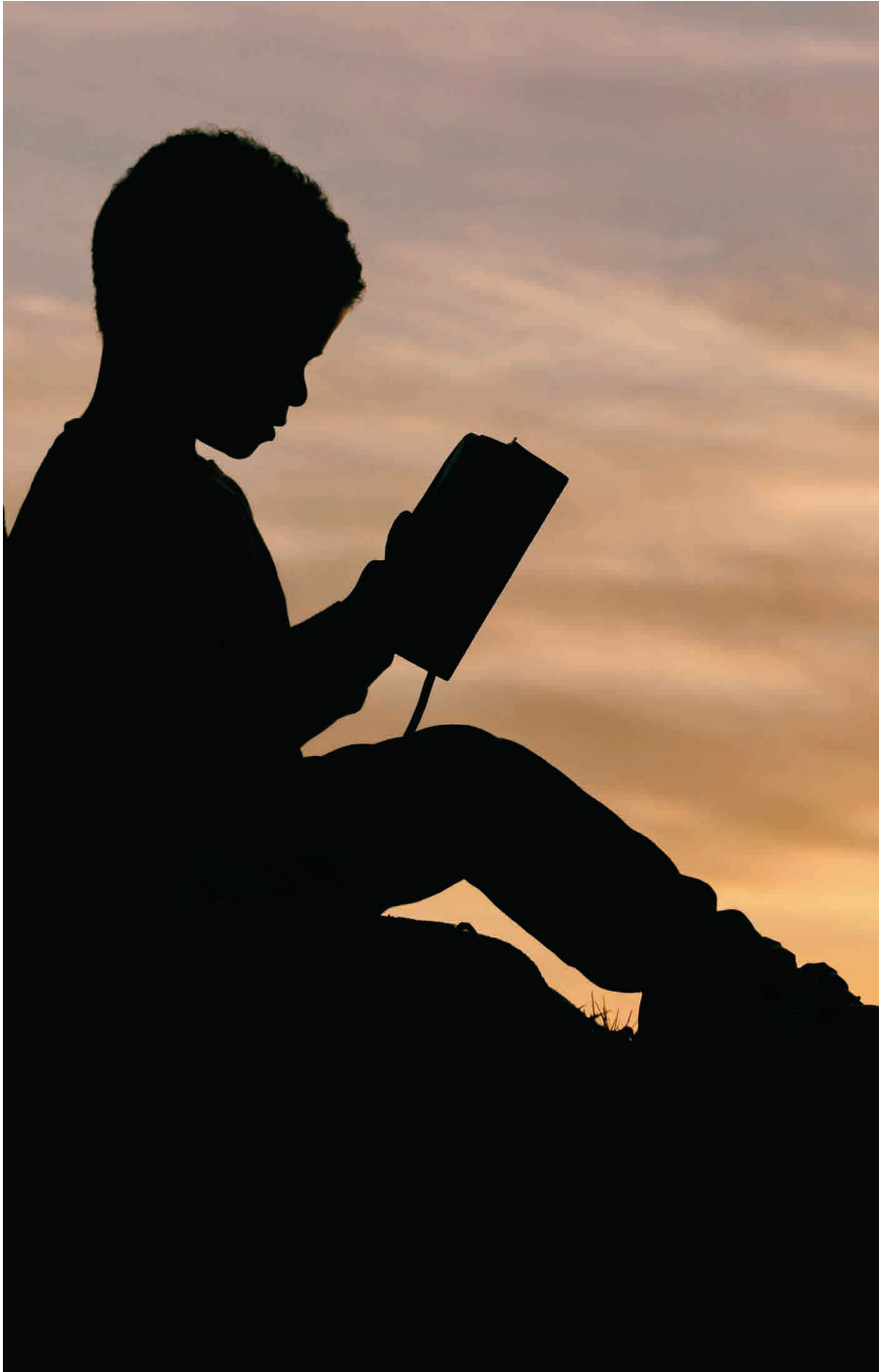
3.2. PISMO ŚWIĘTE

Rodzice Jego chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem, szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi (Łk 2,41-52).



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Więzy rodzinne, chociaż są ważne, nie mają charakteru absolutnego. Podobnie jak dziecko wzrasta coraz bardziej ku dojrzałości oraz samodzielności ludzkiej i duchowej, tak rozwija się i umacnia jego szczególne powołanie, które pochodzi od Boga. Rodzice powinni uszanować to powołanie i ułatwić dzieciom odpowiedź na nie. Trzeba uzmysłwić sobie, że pierwszym powołaniem chrześcijanina jest pójście za Jezusem: „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien (Mt 10,37)” (KKK 2232).





IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

- Augustyn J., *Przewodnik po rozterkach młodości*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005.
- Augustyn J., *Wychowanie seksualne w rodzinie i w szkole*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
- Błasiak A., *Młodzież – świat wartości*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2003.
- Capella A., *Corso di anatomia e fisiologia della riproduzione umana*, Istituto Giovanni Paolo II per Studi su Matrimonio e Famiglia, Roma 2001.
- Colombo G., *Ekscesy wieku dorastania i trudności wychowawcze*, tłum. M. Se-rejska-Wróbel, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2006.
- Człowiek – osoba – płeć, red. M. Wójcik, wyd. Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 1998.
- Franciszek, „Regina caeli”, (21.04.2013), w: *Alfabet Franciszka*, oprac. P. Żyłka, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, s. 151.
- Greszta E., *Depresja wieku dorastania*, Wydawnictwo Academica, Warszawa 2006.
- Jan Paweł II, List do młodych *Parati semper*, (31.03.1985), w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 251-275.
- Johnson G., Shellenberger S., *Sztuka dorastania*, tłum. A. Karpowicz, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 2000.
- Meissner K., *Płciowość i czystość. Z problematyki życia seksualnego*, tłum. G. Grygiel, Inicjatywa Wydawnicza Jerozolima, Poznań 2005.
- Papieska Rada Iustitia et Pax. Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, red. K. Ryczan, J. Kupny, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2005.
- Pawlina K., *Jak zagospodarować młodość?*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2004.
- Pulikowski J., *Ewa czuje inaczej*, Inicjatywa Wydawnicza Jerozolima, Poznań 2007.
- Pulikowski J., *Krokodyl dla ukochanej*, Inicjatywa Wydawnicza Jerozolima, Poznań 2006.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, (28.10.1965), w: tegoż, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 314-324.

Solano C., *Dojrzewanie i miłość*, tłum. A. Gawecka, Wydawnictwo Wiedza i Życie, Warszawa 2005.

Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, TN KUL, Lublin 1999.

Życ dla miłości. Jan Paweł II do młodych w Polsce, red. M. Kluk, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2005.